

Sygn. akt II KK 282/20

POSTANOWIENIE

Dnia 23 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 23 września 2020 r.,

sprawy **W. U.**

skazanego z art. 223 § 1 k.k. i innych

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 17 stycznia 2020 r., sygn. akt IX Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 31 lipca 2019 r., sygn. akt III K (...),

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną i zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;

2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata G. K. – Kancelaria Adwokacka w W. – 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), zawierające 23 % VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji z urzędu.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 lipca 2019 r., sygn. akt III K (...), Sąd Rejonowy W.:

- uznał W. U. za winnego tego, że w dniu 16 lutego 2018 r. w W. w lokalu nr (...) przy ul. M. groził pozbawieniem życia i zdrowia J. P., przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. czynu z art. 190 § 1 k.k. i za to na tej podstawie wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności (pkt II);
- uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 16 lutego 2018 r. w W. w lokalu nr (...) przy ul. M., używając niebezpiecznego narzędzia w postaci noża, dopuścił się czynnej napaści na funkcjonariusza Policji sierżanta sztabowego D. K. podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, tj. czynu z art. 223 § 1 k.k. i na tej podstawie wymierzył mu karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności (pkt III);
- na podstawie art., 86 w zw. z art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu łączną karę roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności (pkt IV);
- na podstawie art. 63 § 1 i 5 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie (pkt VI);
- na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci scyzoryka i siekiery (pkt VII);
- rozstrzygnął o kosztach.

Opisane orzeczenie zaskarżone zostało w całości apelacją obrońcy oskarżonego, w której zarzucono:

„- błąd w ustaleniach faktycznych wziętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść wyroku, polegający na przyjęciu, iż wieczorem dnia 16 lutego 2018 roku oskarżony W. U. uderzał w drzwi mieszkania J. P. siekierą, którą zabrał wcześniej z domu, co doprowadziło do uznania, iż J. P. mógł obawiać się o swoje życie, podczas gdy żaden z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie potwierdza, że oskarżony uderzał siekierą lub innym ciężkim przedmiotem w drzwi mieszkania sąsiada i usiłował je otworzyć,

- błąd w ustaleniach faktycznych wziętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść wyroku, polegający na przyjęciu, iż oskarżony W. U. w momencie wejścia funkcjonariuszy policji do jego lokalu trzymał w ręku nóż, a następnie tym nożem próbował dźgnąć D. K., co doprowadziło do uznania, iż oskarżony dopuścił się

czynnej napaści na funkcjonariusza policji, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy poddaje w wątpliwość możliwość podjęcia próby dźgnięcia, z uwagi na układ pomieszczeń w lokalu oskarżonego,

- naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez zaniechanie wnikliwego zbadania materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i ograniczenie się wyłącznie do zaakceptowania dowodów przemawiających na niekorzyść oskarżonego, w sytuacji gdy w sprawie zgromadzono szereg dowodów, wymagających wnikliwej analizy, które to dowody przemawiają za uznaniem, iż oskarżony nie dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów,

- naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych oskarżonego o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci dokumentacji medycznej oskarżonego, dowodu z opinii biegłego z zakresu ortopedii oraz dowodu z eksperymentu procesowego i zbadania mikrośladów na narzędziach i miejscu zdarzenia, podczas gdy wnioski dowodowe złożone przez oskarżonego zmierzały do wykazania okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy”.

W konsekwencji tych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Wyrokiem z dnia 17 stycznia 2020 r., sygn. akt IX Ka (...), Sąd Okręgowy w W. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Z całością tego wyroku nie zgodził się obrońca skazanego, który w wywiedzionej kasacji zarzucił rażące naruszenie prawa mające wpływ na treść orzeczenia, tj.:

„1. rażąco obrazę przepisu art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nierozważenie przez Sąd Okręgowy w W. zarzutu apelacji obrońcy oskarżonego dot. naruszenia przepisów postępowania mającego wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego o zbadanie mikrośladów na narzędziach i w miejscu zdarzenia, który to wniosek zmierzał do wykazania okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia

sprawy, a mianowicie czy oskarżony trzymał w dłoni nóż oraz czy został on oskarżonemu wytrącony oraz czy oskarżeni zostali w miejscu zdarzenia obezwładnieni z powaleniem na podłogę przez interweniujących funkcjonariuszy Policji, podczas gdy sąd odwoławczy jest zobowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia;

2. rażąco obrazę przepisu art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez zbyt powierzchowne odniesienie się przez Sąd Okręgowy w W. do zarzutu apelacji oskarżonego dot. naruszenia przepisów postępowania mającego wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych oskarżonego o przeprowadzenie dowodu z dokumentów w postaci dokumentacji medycznej oskarżonego, dowodu z opinii biegłego oraz dowodu z eksperymentu procesowego zmierzających do wykazania okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy Sąd odwoławczy w przypadku nieuwzględnienia zarzutu apelacyjnego, powinien podać w sposób wyczerpujący dlaczego argumenty autora apelacji uznał za niezasadne, co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia”.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, co umożliwiło jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Nadzwyczajny środek zaskarżenia, jakim jest kasacja, może zostać uznany za skuteczny, jeśli skarżący wykaże, że w fazie postępowania odwoławczego doszło do rażącej obrazę prawa, przy czym obraza ta mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Kasacja wywiedziona przez obrońcę skazanego nie spełnia powyższych wymagań.

Podstawowym obowiązkiem sądu odwoławczego jest należyte rozpoznanie wniesionego środka odwoławczego, a więc rozważenie wszystkich wniosków i

zarzutów w nim zawartych (art. 433 § 2 k.p.k.). W zarzucie z pkt 2 kasacji skarżący utrzymuje, że odniesienie się do kwestii oddalenia wniosków dowodowych o przeprowadzenie eksperymentu procesowego, zgromadzenie dokumentacji medycznej związanej ze zdrowiem skazanego, czy też dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w celu oceny, czy mógł on wykonać zamach nożem było „zbyt powierzchowne i lakoniczne”. Skarżący nie twierdzi więc, że zarzuty związane z opisanymi kwestiami nie zostały rozpoznane, a uważa jedynie, że sposobu ich rozpoznania nie można uznać za satysfakcjonujący. Stanowisko to stoi w oczywistej sprzeczności motywacyjną częścią orzeczenia Sądu Okręgowego, w której konkretnie odniesiono się do poszczególnych wniosków dowodowych w kontekście rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji oraz związanych z tym zarzutów. Warto przy tym podkreślić, że w uzasadnieniu kasacji, poza kilkakrotnym stwierdzeniem, że argumentacja Sądu Okręgowego jest zbyt powierzchowna i lakoniczna, nie wykazano, w jakim aspekcie zarzuty apelacyjne nie zostały rozpoznane i w jaki sposób przekłada się to na rażącą obrazę prawa, która mogła mieć istotny wpływ na treść wyroku.

Nieco odmiennie rzecz się ma z zarzutem zawartym w pkt 1 kasacji. Rzeczywiście, Sąd odwoławczy nie odniósł się do kwestii oddalenia wniosku dowodowego o zbadanie mikrośladów „na narzędziach i w miejscu zdarzenia”, przy czym ich ocena pozwoliłaby na ustalenie „czy oskarżony trzymał w dłoni nóż oraz czy został on oskarżonemu wytrącony oraz czy oskarżeni zostali na miejscu zdarzenia obezwładnieni z powaleniem na podłogę” Jak już wspomniano na wstępie, skuteczność zarzutu kasacyjnego wymaga wykazania, że doszło do rażącej obrazę prawa i że mogła mieć ona istotny wpływ na treść wyroku. Zaniechanie odniesienia się do omawianej kwestii przez Sąd Okręgowy jest bez wątpienia naruszeniem przepisu art. 433 § 2 k.p.k., lecz nie stanowi ono rażącej obrazę prawa i nie mogło mieć wpływu na treść orzeczenia. Jak się wydaje, kwestią istotną z punktu widzenia odpowiedzialności skazanego, mogłoby być zbadanie mikrośladów celu ustalenia, czy trzymał on w dłoni nóż. Rzecz jednak w tym, że okoliczność ta została ustalona m.in. w oparciu o wyjaśnienia samego skazanego, który oświadczył, że wziął leżący na blacie kuchenny nóż i podał go policjantowi. Stwierdzenie, że na nożu znajdują się mikroślady pochodzące od skazanego i

policjanta potwierdziłoby wyjaśnienia W. U., zaś brak mikrośladów wskazywałby jedynie na to, że ich na nożu nie było albo że się nie zachowały do chwili ewentualnego badania. Skarżący nawet nie próbuje wskazać w jaki sposób badanie mikrośladów pozwoliłoby na ustalenie, czy nóż został skazanemu wytrącony, skoro kontakt policjanta z tym przedmiotem jest bezsporny. W kasacji brak jest także próby wykazania ewentualnego wpływu badania mikrośladów na ustalenie związane z obezwładnieniem sprawców i powaleniem ich na podłogę. W szczególności nie wiadomo co należałoby badać i porównywać, a także jakie znaczenie dla ustaleń związanych ze sprawstwem skazanego, tj. czynną napaścią na policjanta, miałoby ustalenie związane z omawianą kwestią. Oczywisty brak wpływu zaniechania Sądu odwoławczego związanego z jednym z elementów zarzutu apelacji podnoszącego obrazę art. 167 w zw. z art. 170 § 1 k.p.k., czyni kasację oczywiście bezzasadną także w odniesieniu do zarzutu z pkt 2.

Kierując się powyższym orzeczono, jak w postanowieniu.